KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 27go Czerwca. Rok 1863. **№ 144.** Dnia 15 (27) Czerwca 1863 Roku.

Sobota. | Wschód Słońca g. 3 m. 42 | Zachód „ „ 8 „ 23 | Jutro, SS. Ireneusza B. M. i Leona P. Pojutrze, ŚS. Piotra i Pawła Ap:.

Pojutrze w Uroczystość ŚS. Piotra i Pawła, przypadają Nabożeństwa Odpustowe w Kościołach Panny Marji i XX. *Trynitarzy* na Solcu.

W roku bieżącym upływa lat tysiąc, jak dwaj Biskupi ŚS. Cyryl i Metody, przynieśli do nas w r. 863, pierwsze zasady wiary Chrześcjańskiej, która następnie w chwili zaślubienia *Dąbrówki* przez *Mieczysława Igo*, to jest 965 roku, a zatem w sto lat blizko, rozwinęła się w całym swym blasku w Polsce. Z tego powodu Arcy-Biskup Gnieznieński i Poznański, dla obu archi-dyecezji swoich, wyjednał od Stolicy Świętej na uczczenie tej pamiątki Odpust Jubileuszowy, podczas którego wydanym przez Ojca Ŝgo breve, Papież udziela wszystkim spowiadającym się i komunikującym Odpust zupełny. Jubileusz ten rozpoczyna się w tych dwóch dyecezjach pierwszym Nieszporem od jutra, jako w przeddzień ŚS. Piotra i Pawła, i trwać będzie do dnia Uroczystości Wszystkich Świętych.

Kopja raportu Naczelnika Radomskiego oddziału wojennego do Jego Cesarskiej Wysokości, *Główno-dowodzącego, z d. 13 (25) Czerwca 1863 r.*

Naczelnik wojenny oddziału Sandomiersko-Stopnickiego doniósł, że w ostatnich czasach, kiedy woda na rzece Wiśle opadła, w Galicji zaczęła się znów zbierać dosyć znaczna banda w celu przejścia Wisły w bród. Mając na widoku tę okoliczność, czujność na wodnej granicy została wzmocniona i w tym celu bezustannie wysyłane były nie wielkie oddziały dla przeszkodzenia przechodzeniu przez granicę. W zeszłym tygodniu, mianowicie 6 (18) i 8 (20) Czerwca, zaszły dwa dosyć znaczne spotkania, godne uwagi z powodu ich skutków.

1) Dowódca 3ciej kompanji strzelców Halickiego pułku piechoty, Porucznik Pleskaczewski, wysłany ze Staszowa w Powiat Stopnicki z powierzoną mu kompanją i 50 kozakami z 3 seciny Dońskiego pułku kozackiego Nr 3, pod dowództwem esauły Bołdyrewa, przechodząc przez Powiat Stopnicki otrzymał wiarogodną wiadomość, że w folwarku Gory w Powiecie Miechowskim, oczekują przybycia jezdnych buntowników pod dowództwem Bogdana Bończy, na d. 6 (18) Czerwca z rana. Podszedłszy przed świtem pod ten folwark, wojska bezzwłocznie otoczyły go i przy rewizji zatrzymano kilku ludzi, którzy w nocy przybyli bryczkami; byli to jak się okazało kwatermistrze bandy. Przekonawszy się w ten sposób, że ci „żandarmi wieszający," rzeczywiście zamierzają wkrótce przybyć do wsi Gor, Porucznik Pleskaczewski przedsięwziął środki, żeby ująć tam całą bandę składającą się z 200 ludzi. Dla tego Porucznik Pleskaczewski rozstawił w ukryciu całą kompanję w parku i schował kozaków w oddzielnym podwórzu, w zamiarze, aby wpuścić całą bandę na podwórze folwarku i wtedy dopiero uderzyć na nią. Na nieszczęście plan ten nie udał się; jeden buntownik który jechał na 500 kroków przed bandą, wjechawszy na podwórze, dostrzegł zasadzkę i dał swoim znak; natenczas rozpoczął się ogień z ręcznej broni, i kozacy wyskoczywszy z zasadzki, szybko rzucili się za buntownikami, którzy uciekli do blisko leżącego lasu. Piechota wyskoczywszy z poza drzew, biegnąc rzuciła się za buntownikami do lasu. Uprzedzeni przez kozaków buntownicy zmięszali się w szyku, a spiesznie przybyła piechota strzałami i bagnetem zaczęła ich razić. Po zaciętej walce ręcznej w lesie, buntownicy w rozsypce zaczęli uciekać. W czasie boju, który miał miejsce częścią w lesie, częścią w gęstem życie, buntownicy ponieśli znaczną stratę; do 50 trupów pozostało na miejscu, ranionych około 100, w tej liczbie ciężko poraniony bagnetami i pikami przewódca bandy Bończa, który umarł na drugi dzień. Oprócz tego wzięto 8 wozów, 32 konie i wiele prochu, ładunków i broni. Banda ta składała się z dobrze uzbrojonych jezdców, po większej części z wyższego stanu; pod odzieżą mieli oni pancerze, co dowodzi 16 złamanych bagnetów i 12 przełamanych pik.

Strata z naszej strony bardzo mało znaczna: dwóch jest ciężko ranionych, dwóch lekko, a wielu szeregowców silnie jest potłuczonych przez konie, przy utarczce z kawalerją w lesie.

2) Dnia 7 (19) Czerwca, Naczelnik wojenny oddziału Stopnickiego, Major Rogoza, otrzymał wiadomość, że mają przechodzić przez Wisłę, około wsi Komorowa, znaczne bandy z Galicji. Major Rogoza odkomenderował d. 7 (19) Czerwca wieczorem, ku tej wsi kompanję Halickiego pułku piechoty. D. 8 (20) Czerwca z rana, rota pomieniona, niedoszedłszy jeszcze do przeprawy znajdującej się za wsią Komorowem, atakowaną została przez znaczne większe siły buntowników, którzy zdołali już byli przejść przez Wisłę pod Komorowem i Zabcem, w liczbie 600 ludzi. 9ta kompanja zajęła pozycję za wałem (wzniesionym wzdłuż Wisły dla zabezpieczenia miejscowości od wylewów), zasloniwszy boki i tył swej pozycji dwiema chałupami i szopami. W tej pozycji 9ta kompanja atakowana ze wszystkich czterech stron, trzymała się w obec pięćkroć silniejszego nieprzyjaciela do 11ej z rana, dopóki nie przyszły posiłki, składające się z trzech plutonów szwadronu pułku Noworossyjskiego, które szły wielkim kłusem z miasta Połańca i 11ej kompanji Halickiego pułku piechoty, z którą posuwał się na podwodach Major Rogoza ze Stopnicy. Większa część buntowników, którzy atakowali 9tą kompanję, spostrzegłszy zjawienie się naszych wojsk od strony Budzisk, poczęła cofać się do lasu przy wsi Zalesie, gdzie połączyła się z nowym oddziałem, który przeprawił się przez Wisłę pod wsią Słupcem.

Korzystając z tego, 9ta kompanja wraz z przybyłemi na pomoc dragonami i objeszczykami Budzińskimi, uderzyła na pozostałych i wparła ich do Wisły, przy-

czem wielu z nich utonęło w rzece. Jednocześnie 11ta kompanja, pozsiadawszy z podwód, atakowała szybko las Zaleski, do którego cofnęli się buntownicy. 11ta kompanja wykonała ten atak z taką szybkością, że buntownicy nie zdołali przygotować się do obrony i rzucili się z lasu ku wsi Przeczów. Ścigająca ich piechota weszła prawie jednocześnie z buntownikami do tej wsi i wykłuwszy 30tu ludzi, którzy pozasiadali w chałupach, poczęła ścigać dalej uciekających buntowników w kierunku ku wsi Łubnice. Major Rogoza spostrzegłszy, że buntownicy chcą schronić się do wielkiego lasu ciągnącego się za tą wsią, posłał dragonów dla otoczenia lasu od północy wsi Łubnic, dla tego ażeby odciąć buntowników od lasu. W tem położeniu buntownicy zmuszeni zostali do skierowania się znowu na południe ku wsi Budziska, poruszeniem skrzydłowem przed rozwiniętym łańcuchem strzelców 11ej kompanji. Straciwszy wielu w zabitych, rzucili się oni ku rzece Strudze i doznali tu zupełnej porażki, przyczem bardzo wielu buntowników utonęło w tej rzece, mającej głębokości przeszło 9 ćwierci. Resztki band parte przez piechotę i dragonów, częścią złożyły broń, a pozostali rzucili się ku rzece Wiśle i będąc rażeni rozsypaną na brzegu piechotą, tonęli w niej, tak, iż na przeciwległy brzeg schroniło się nie więcej jak 200 ludzi.

Porażka tych trzech band, które zostawały jak powiadają, pod dowództwem Jordana i składały się z 700 ludzi pieszych, wybornie uzbrojonych galicjan i 100 ludzi jazdy, była zupełna. Z liczby 800 ludzi, około 200 schroniło się do Galicji i około 25 jeźdźców pojechało w głąb kraju; reszta bądź poległa, bądź została ujętą. Do Stopnicy przyprowadzono ujętych w boju 74 ludzi zdrowych i 21 lekko ranionych, 18 ranionych odwieziono do sztabu Halickiego pułku piechoty, do miasta Staszowa.

W samej wsi Łubnicy, podług raportu władzy cywilnej, pochowano 90 ciał; oprócz tego wielu zabitych i ciężko ranionych pozostawiono w Komorowie, Słupcu, Zalesiu, Budziskach, Czarzyźnie, w lesie i w wysokiem zbożu na polach. Piechota zabrała 158 wybornych nowych sztucerów i tyleż zabrali dragoni. Dla zebrania broni, porozrzucanej na polu i w lesie, posłano osobną komendę. Zabrano 4 pudy prochu, wiele lanc ułańskich i mappy jeograficzne Królestwa Polskiego.

Strata ze strony wojsk prawie żadna: w piechocie 1 zabity, 6ciu ciężko ranionych, 5ciu lekko. (Dz: Pow:)

W Poniedziałek, dnia 29 b. m., odbędzie się żałobna Wotywa za duszę ś. p. Tekli *Gałkowskiej*, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 8mej z rana, przed Obrazem Świętej Tekli; na które pozostały Mąż z dwoma Synami, zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

We Wtorek to jest d. 30 b. m. o godz: 5ej z południa, odbędzie się roczny examin w Zakładzie Sierot dziewcząt War: Tow: Dobr: przy ulicy Krak:-Przed: pod Nr 370; na który Tstwo Opiekunki i Członków swoich ma honor zaprosić.

Dnia 30, to jest we Wtorek, w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Elżbiety *Radwan*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej z rana; na które, w smutku pozostałe Rodzeństwo zmarłej, Familję, łaskawych Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Dnia 30 b. m. o godz: 9tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele Śgo Jana, za duszę ś. p. Emilji *Jezierskiej*, jako w dniu jej imienin; na które pozostały Ojciec, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

We Wtorek dnia 30 b. m., o godz: 9tej z rana, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Bronisławy z Jabłońskich *Kaczanowskiej*, odbędzie się w Kościele Śgo Krzyża, żałobne Nabożeństwo; na które, w smutku pozostały Mąż z Córką, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Barbara *Szubert*, przeżywszy lat 63, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostali Krewni, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3ej po południu, z Kaplicy XX. *Augustjanów*, na cmentarz Powązkowski, odbyć się mającą.

W dniu wczorajszym o godzinie 3ciej z rana, we wsi Konary w Czerskiem, po krótkiej słabości, zasnęła w BOGU, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Małżonka Właściciela tychże dóbr, ś. p. Katarzyna z Jasińskich *Wołowska*, w 76tym roku życia. Zwłoki Jej przewiezione zostaną na cmentarz Powązkowski, a pogrzeb ich odbędzie się jutro, w dniu 28 b. m. o godzinie 6tej wieczorem. Nieutulony w żalu Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Sąsiadów, na oddanie jej tej ostatniej przysługi.

Emilja z Schoeneichów *Radau*, Żona tutejszego Obywatela Juljana *Radau*, licząca lat 29, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu wczorajszym życie zakończyła. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportacją zwłok zmarłej, odbyć się mającą pojutrze, o godzinie 7ej po południu, z Kaplicy cmentarza Ewangelicko-Augsburgskiego za rogatkami Wolskiemi, do grobu Familijnego na tymże cmentarzu.

Dziś pogrzeb w Poznaniu, zmarłego ś. p. Emanuela *May*.

Paulina *Załęcka*, lat 30 licząca, posługaczka na galarach do kąpieli urządzonych, cierpiąca chorobę Śgo Walentego, łowiąc ryby wędką z tyłu galaru, wpadła do Wisły i utonęła.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od E. S. złp. 2 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

W tych dniach złożono w Redakcji *Kurjera* następujące przedmioty na sprzedaż: Kolczyki z turkusami, jedna para, złp. 40; kolczyki z koralikami, jedna para, złp. 50; bransoleta złota, emaljowana, jedna para, złp. 100; kolczyki z broszą złote z koralami, złp. 100; bransoletka z granatami, złp. 100; pierścionek, wąż z brylancikiem, złp. 60; pierścionek mały z perełkami, złp. 40; kolczyki małe z oczkami turkusowemi, złp. 40; kolczyki małe z granatkami, złp. 20; kolczyki większe z granatkami, złp. 50; pierścień męzki, złp. 50; dwie szpilki złączone łańcuszkiem, złp. 50; pierścionek emaljowany złp. 13 gr. 10.

Wczoraj o godz: 6ej wieczorem, w gmachu Instytutu Muzycznego, odbył się popis uczniów i uczennic tegoż Instytutu, w obec Władzy Zwierzchniczej Zakładu i przepełniających salę osób, pomiędzy któremi uważano Biskupa Sufragana Warszawskiego JX. *Rzewuskiego*, oraz Konsula Francuzkiego i innych. Aby bliżej po-

znać Czytelników naszych z usposobieniem popisującej się w dniu wczorajszym młodzi, podajemy program, który był następujący: Część I: Introit z Requiem (*Brzowskiego*), klassy chóralne; Sonata na fortepjan (*Moschelesa*), PP. Czarnomski i Tarczyński (z klassy wyższej fortepjanu); Dwu-śpiew na Sopran i Tenor (*Doehlera*), P. Elżbieta Bogusławska i P. Ignatowski, (z kl: śpiewu solowego); Allegro z koncertu (*Rodego*), na skrzypcach, P. Krygier, (z kl: wyższej skrzypcowej); Arja na Sopran z Opery „Montecchi i Capuletti" (*Belliniego*), P. Elżbieta Nieborska (z kl: śpiewu solowego); Solo koncertowe na skrzypcach (*Mejseder'a*), P. Demidenko (z kl: wyższej skrzypcowej). Część II: Andante i Rondo na fortepjan (*Hummla*), Panna Thieme, (z kl: wyższej fortepjanu) z towarzyszeniem kwintetu; Romas na Sopran z Opery „Robert Djabeł" (*Mejerbeer'a*), P. Natalja Bogusławska (z kl: śpiewu solowego); Duet skrzypcowy, zbiorowy (*Alarta*), klassa niższa skrzycowa: PP. Winiarski, Rożalski, Lud: Dietz, Styczyński, Wład: Ostrowski, Teod: Dietz, Pieńkowski i Dąbski; Fugę z „Te Deum" (*Mozarta*), klassy chóralne. O ile dobór dzieł podobnych jest niejako skalą kształcenia się uczniów i uczennic Instytutu, o tyle wykonanie tych dzieł, świadczy najlepiej o ich nawzajem postępie. Każdy bowiem przyjmujący udział w wykonaniu, czy to w śpiewie jak Panny Bogusławskie lub Panna Nieborska; czy w grze na fortepjanie jak Panna Thieme, albo PP. Czarnomski i Tarczyński; czy na skrzypcach jak PP. Krygier i Demidenko, i inni z klassy nawet niższej; wszyscy bez wyjątku wywiązali się jak najchlubniej z tego, i zyskali najzupełniejsze zadowolenie obecnych. Użyty wczoraj fortepjan, odznaczający się pięknym i silnym tonem, pochodził z fakryki P. Małeckiego na Sewerynowie (dawniej Zembrzuskiego); na dziś zaś wzięty będzie od P. Hoffera, znanego z swych dokładnych wyrobów, przy ulicy Elektoralnej.

W miesiącu Maju roku 1865 przypada sześciusetletnia rocznica urodzin wieszcza Włoskiego *Dantego*, do obchodu której to uroczystości, naród Włoski już zamyśla o stosownych przygotowaniach.

W Niemczech po raz pierwszy zajęła się xięgarskim zawodem kobieta; jest nią Marja *Roskowska*. Dla otrzymania tego złożyła odpowiedni examin. P. *Roskowska* jest razem i Autorką, a ostatni jej romans, p. n. Stare Panny, jest z wielką prawdą i uczuciem oddany.

Wczoraj przed godziną 9tą wieczorem, zerwała się ogromna burza poprzedzona huraganem, który porywając piasek i kurzawę z ulic, ciskał nimi w oczy przechodniów, skończywszy cały zamach na odwiecznej przypowieści: „Z wielkiej burzy mały deszcz bywa." Zbyt bowiem drobny i krótkotrwały deszcz, nie odwilżył nawet powietrza, które znużyło wszystkich całodzienną parnością swoją.

Na czas pory kąpielowej od 1 Lipca do 15 Września, zaprowadzoną będzie codzienna dwu-krotna komunikacja pocztowa, między dworcem kolei żelaznej w Mszanie, a Lubieniem w Galicji.

W tych dniach istniejący wprost ulicy Miodowej magazyn ubiorów damskich Pani Ludwiki *Sobolewskiej*, złączony został tymczasowo ze sklepem otwierającym się w palacu *Blanka* Nr 461.

Dr *Braun* wyjechał do Lublina.

Dwa woreczki skórzane, jeden onegdaj, drugi wczoraj znalezione, odebrać można w Drukarni *Kurjera*.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn 20go Czerwca.*— Oficerowie floty angielskiej, którzy w tych dniach byli w Portsmouth na probie nowego okrętu pancernego *Royal Oak*, wychwalają go nadzwyczajnie. Podług zgodnego ich zdania, jest on najszybszym i najsilniejszym z zbudowanych dotychczas okrętów pancernych, a nawet mimo swej niezbyt powabnej powierzchowności, w stosunku do objętości najszybszym i najłatwiejszym do kierowania statkiem wojennym z całej floty angielskiej, nie wyjmując okrętów drewnianych. Ludzie fachowi i wyżsi Oficerowie floty oświadczali nawet, że woleliby atakować wszelką twierdzę tym statkiem, aniżeli okrętem *Warrior*, gdyż ten ostatni ma słabe strony, a *Royal-Oak*, jest prawie cały zabezpieczony przeciwko działom kalibru dotychczas używanego. (N. Pr: Ztg).

Londyn, 22go Czerwca.— W zeszłą Sobotę Xiężna Walji odbyła w imieniu Królowej przyjęcie, na którem przedstawiało się jej 22 dam. Oprócz tych znajdowało się jeszcze kilkaset innych. Dziś Xiążę i Xiężna Walji, zaszczycą odwiedzinami Xięcia *Buccleuch*, pojutrze Hrabiego *Derby*, a w przyszły Piątek będą na balu, wydawanym na ich cześć, przez Oficerów gwardji w galerji obrazów wielkiego gmachu wystawy. — W pierwszych dniach przyszłego miesiąca, Lord-Mayor urządza wielką ucztę dla członków stronnictwa konserwacyjnego. — W zeszłym tygodniu o mało co nie przyszło do pojedynku między dwoma podeszłego wieku Jenerałami angielskimi, Lordem *Lucan*, i Jenerałem *Brotherton*, a to jeszcze z powodu tylekroć wspominanego ataku jazdy pod Bałakławą. Obaj ci wojskowi już się wyzwali i obrali Francję na plac boju. Ponieważ jednak zapomnieli dać sobie nawzajem swe Paryzkie adresa, przeto po tygodniowem bezskutecznem szukaniu się, powrócili do Londynu, nie spotkawszy się wcale. Przyjaciele ich, starają się obecnie załatwić polubownie to nieporozumienie. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 21 Czerwca.*— Przesilenie ministerjalne jest przedmiotem rozmów w ogóle. Nie ulega prawie wątpliwości, że P. *Persigny*, żąda aby go uwolniono od obowiązków, do których był powołany zaufaniem Cesarza. Idzie więc teraz o wyznaczenie mu następcy. Przypuszczenia najprawdopodobniejsze podają na P. *Roucher*, gdyż P. *Devienne*, któremu to miejsce ofiarować miano, pragnie pozostać przy prezydencji sądu Cesarskiego. P. *Haussmann*, ma objąć wydział robot publicznych. Co się tyczy Hra: *Walewskiego*, ciągle słychać, że ma być dlań obmyślane zupełnie nowe stanowisko. Ministrem stanu zaś ma zostać podług jednych Xiążę Padwy, podług innych Hr: *Persigny*, który znowu, jak twierdzą niektórzy, ma otrzymać posadę Ambassadora w Petersburgu. Pewnem jest również, że proponowano kilkakrotnie Hra: *Morny*, aby wszedł do nowej kombinacji ministerjalnej, ale dotychczas nie przyjął on tych propozycji. Słychać także, że i P. *Baroche* opuści Prezesostwo rady stanu, jakie jednak zajmie stanowisko, niewiadomo. Spodziewano się, że skład nowego gabinetu będzie ogłoszony przez *Monitora* w ciągu bieżącego tygodnia, gdyż Cesarz pragnąłby, aby mi-

nisterstwo zrekonstytuowane zaczęło funkcjonować czas jakiś przed jego wyjazdem do Vichy, co ma nastąpić około 7 Lipca. Podobno P. *Slidell* był przyjmowany w ciągu tego tygodnia w Fontainebleau, i był nader zadowolonym z przyjęcia. Ostatnie powodzenia skonfederowanych dobrze są widziane w wyższych sferach Paryzkich, gdzie panuje przekonanie, że gdyby związkowi byli mniej zaprzątnięci, wówczas niezawodnie przyczynialiby niemało kłopotu wyprawie francuzkiej w Mexyku. Potwierdza się wiadomość, że Mexyk nie będzie broniony. *Comonfort* nawet rozdzielił na bandy gerylasów swą armję.— Komissja municypalna Paryzka postanowiła, aby bulwar idący z 18go do 20go cyrkułu, i mający łączyć Pantin z Vincennes, otrzymał nazwę bulwaru Puebli. (Ind: Bel:).

TURCJA. *Konstantynopol, 21 Czerwca.* — Donoszą zKonstantynopola pod datą wczorajszą, do *Agencji Reutera*, że pożyczka dodatkowa dwóch miljonów funtów szterlingów zaciągniętą zostanie przez Rząd Ottomański, celem wycofania z obiegu drobnej monety nizkiej ceny. (N. Pr: Ztg).

WŁOCHY. — Do *Gazetta di Venezzia* piszą z Rzymu, że Rząd tameczny rozwija wielką energję dla zapobieżenia, iżby rozbójnictwo Neapolitańskie, nie znajdowało schronienia bezkarnie, na terytorjum Państwa rzymskiego. Wszyscy ochotnicy znajdujący się nad granicą, są rozbrojeni i aresztowani. Francuzi postępują z równą energją. (Ind: Bel:).

Ostatnie Wiadomości.

Telegramm z Wiednia datowany 25go b. m. donosi, że na posiedzeniu tamecznej Izby deputowanych, w dniu pomienionym odczytano zapowiedzianą protestację Członków Czeskich. Izba oświadczyła, że przytoczone tam powody niestawiania się podpisanych, są niedostateczne. Prezes wezwie ich, aby się stawili w ciągu dni 14, jeśli zaś tego nie uskutecznią, wówczas mandat ich za nieważny uznany zostanie. Przy rozprawach nad adresem *Berger* przemawiał w kwestji Niemieckiej, przeciw projektowi delegowanych a za silną władzą związkową z konstytucją reprezentacyjną. Niechce on jednak Niemiec bez Austrji ani też Niemiec bez Prus. Przedewszystkiem domaga się swobodnych instytucji wewnątrz; skoro takowe istnieć będą, sympatje wzrosną, i łatwiej będzie wynaleźć formę jakąś do rozwiązania zadania. Co się tycze Węgier, to żądał on tranzakcji, gdyż kwestja konstytucji nie jest rozwiązaną, dopóki miejsca Węgrów w izbie są niezajęte.

Pays donosi, że Xiążę *Napoleon* z małżonką, wraca za dni dziesięć do Francji. Starania jego w Konstantynopolu na korzyść kanału Suezkiego, zostały pomyślnym uwieńczone skutkiem, i dla tego roboty kanalizacyjne z podwójną energją prowadzone będą.— Król Szwedzki *Karol XVty* wyjechał z Helsingborg 19go i przybył do Chrystjanji. Przed wyjazdem J. K. Mości, zaprosił Króla Duńskiego, aby przybył zwiedzić wystawę rolniczą krajów Skandynawskich, która ma być otwartą 23 Lipca w Helsingborg. — Wiadomość podana przez madrycką *Epoca*, jakoby Marga: *Miraflores* miał ustąpić miejsca Marg: *Duero*, jest bezzasadną.

— Prezes Ministrów Pruskich *Bismark*, przybył 24go b. m. rano do Karlsbadu, i zaproszony został na obiad do Króla Pruskiego.— Dzienniki Turyńskie z 24go, zaprzeczają wieści, jakoby Rząd włoski czynił kroki do gabinetu angielskiego, aby wyjednać oddalenie *Franciszka IIgo* z Rzymu. (St: Anz:).

Szarada.

Pierwsza od dawna płynie, płynie *drugie trzecie*,
Jeżeli *drugie czwarte* i *piąte* zaczniecie.
Biedny, kto *trzecie piąte* do Panów podaje;
Gdy *pierwsza, trzecia, czwarta* to się chętnie wstaje,
Płyną *pierwsze* i *piąte* rozmaitych stanów,
Z pod *czwartej piątej* Panom, nędzy z pod łachmanów
A często jej i *wszystek* chociaż nawet może,
Albo mało pomaga, lub nic nie pomoże.
(Zeszła szarada: *Serwatka.*)

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła st: 24.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 4. (Przyb:).

Teatr Wielki. Dziś, *Belizarjusz.*—Jutro, *Marco Spada* (Balet).—Pujutrze, *Więzy.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 144.

Sobota. — Dnia 27go Czerwca. — Rok 1863.

Przyjechali do Warszawy. Ordęga Maciej Ob: z Strzegocina nr 584; Pniewski Marjan Ob: z Gruszkowizny nr 584; Żuk Bol: Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 414.

Wyjechali: Biesiekierski Wiktor Ob: do Jaruntowic; Grodzki Alfred Ob: do Wędrogowa; Smoleński Hilary Ob: do Kalisza.

Przyjechali koleją żelazną: Skibińska Anna Ob: z Krakowa nr 2960; Thalot Kurjer Gabinetu Francuzkiego z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Cohn Arnold Kup: do Gdańska; Kuhn Jan Ob: do Karlsbad; Kronenberg Leopold Bankier do Berlina.

DONIESIENIA.

Sędzia Komisarz massy upadłości Piotra Caplazzi, wzywa wszystkich wierzycieli Piotra Caplazzi, ażeby się w dniu 18 (30) Czerwca 1863 r., o godzinie 5ej z południa stawili w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr 549, celem przedstawienia potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych massy upadłości Caplazzego.—**J. Bauerfeind.**

Potrzebna jest **Kobieta** w średnim wieku, dla przygotowania dwóch Dziewczynek do klassy Iej, i do dozoru dwojga młodych dzieci. Wiadomość pod Nr 460, u kobiety sprzedającej owoce w sieni przy ulicy Senatorskiej.

LOKAL frontowy obszerny, ozdobny, z Salonem i Balkonem, z wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi, ze Stajnią i Wozownią lub bez tychże.

POMIESZKANIE, składające się z 3ch Pokoi, Kuchni i Przedpoju, z wszelkiemi dogodnościami, są do wynajęcia przy ulicy Miodowej Nr 490/1, wprost Sądu Apelacyjnego, z dniem 1m Lipca r. b.

POMIESZKANIE składające się z 3ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, na 1m piętrze od frontu, z wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi, przy ulicy Solec, w bizkości Tamki, pod Nr 2900, jest do wynajęcia z dniem 1m Lipca b. r. Wiadomość w domu Nr 490/1 przy ulicy Miodowej, u Rządcy domu.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od 10go Lipca na kwartał, **Lokal** z trzech Pokoi złożony, z Przedpokojem i Kuchnią, oraz z Meblami, przy ulicy Grzybowskiej Ner 1021. Wiadomość tamże.

Dziesięć Pokoi na 1m piętrze, pod Nrem 1065 A, przy ulicy Marszałkowskiej, w blizkości Ogrodu Saskiego, z trzema balkonami, Spiżarniami, Kuchnią i Piwnicą, oraz Stajnia i Wozownia, każdego czasu do najęcia. Wiadomość u Rządcy tamże.

Przy ulicy Leszno pod Nr 723, w domu W. Kubarskiego, z powodu wyjazdu, do najęcia **Lokal** parterowy od frontu, z dwoma wchodami, umeblowany, składający się z pięciu Pokoi i Kuchni, z usługą, a to za umiarkowaną cenę, od 1go Lipca lub każdego czasu, do 1go Października. — Wiadomość u Służącej Kazimierzowej w miejscu.



W dniu 25 b. m., zgubiony został **Pugilares,** zawierający gotówką Rs. 165, trzy Wexle 1) na Rs. 300 wystawiony od Arona Cohn, który był płatny 8 t. m. 2) na Rs. 600 wystawiony od Henryka Kremper, płatny 3 t. m., na którym było upłacono 4 t. m. Rs. 300. 3) na Rs. 1,293 wystawiony od A. Luxenburga, płatny 14 b. m. 1 Rewers na 300 Rs., wystawiony od Augusta Kirsten, który upłacił à conto Rs. 100, przytem różne papiery i notatki. Łaskawy znalazca raczy oddać do Rządcy domu pod Nr 795, za nagrodą jakiej sam żądać będzie; nadmienia się przytem, że z wyżej wymienionych wexlów nikt korzystać nie będzie mógł, gdyż stosowne kroki zostały przedsięwzięte.

Ktoby potrzebował od 1go Lipca r. b. do Fabryki lub Zakładów Kupieckich **Ucznia** z prowincji, który klassę 2gą ukończył, w wieku lat 14, moralnego prowadzenia, raczy się zgłosić zaraz do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

CENNIK NAPOJÓW GAZOWYCH

W Składach niżej wymienionych ANTONIEGO PUŁAWSKIEGO,

	Groszy
Kufelek wody bez soku	4.
„ „ z sokiem	10.
Abonamenta za biletami, których najmniejsza liczba sztuk 10, sprzedaje się kufelek po Gr.	3.
z sokiem kufelek Gr.	8.
(Bileta te służą do wszystkich Składów powyższej firmy).	
Jedna butelka wody sodowej albo selcerskiej	8.
Biorącym w większej ilości	7.
Syfon wody większy	18.
„ „ mniejszy	15.
Limonady butelka	25.

Wartość Naczyń:

Jedna butelka Gr. 8.
Jeden syfon Złp. 8.

W Fabryce powyższej firmy znajdują się syfony miedziane pokojowe na 50 szklanek wody gazowej, urządzone do obłożenia lodem, które na żądanie nalane i nasycone gazem, sprzedają się szczególniej do domów prywatnych po cenie fabrycznej.

Składy o których mowa są urządzone przy ulicach:
Miodowej Nr 485, dom XX. Bazyljanów.
Senatorskiej Nr 496, dom SSrów Piotrowskich.
Nowo-Senatorskiej Nr 477a dom Bogka.
Przejazd Nr 625.
Podwal Nr 526, dom Pika.
Freta Nr 248/9, wprost ulicy Długiej.
Zapiecek Nr 119.
Elektoralnej Nr 793, przy rogu ulicy Zimnej.
Przy Ogrodzie Saskim Nr 413b, obok Handlu Bławatnego Wolfa Finkienstejna.
Mazowieckiej Nr 1346, w blizkości ulicy Królewskiej.
Nowy-Świat Nr 1317, wprost ulicy Sto-Krzyzkiej.
Nr 1315 w domu dawniej zwanym Sułkowskie, i
Nr 1271, Nawarskiego, w blizkości Kościoła Śgo Aleksandra.

W każdym Składzie przybity jest Cennik podług którego sprzedaż praktykuje się.

ANTONI PUŁAWSKI,
Właściciel Składów i Fabryki Napojów Gazowych, pod Nr 605 przy ulicy Bielańskiej, w Warszawie.

Do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych, pod Nr 1773 przy ulicy Sto-Jerskiej, potrzeba jest **Ucznia,** w wieku lat 14 do 15tu, porządnych rodziców, dobrego prowadzenia, żeby posiadał początki nauk szkolnych; jeżeli takowy ma szczerą chęć poświęcić się temu zawodowi, może w każdym czasie zgłosić się do powyższego Handlu.

Jest do wynajęcia każdego czasu dwa **Pokoje** od ulicy, z Meblami i Fortepjanem, przy ulicy Niecałej Ner 614 Lit: L, na dole, za cenę przystępną.



We wsi Mysłakowie, o 2 wiorsty od miasta Łowicza odległej, jest do sprzedania **Skopów** dobrze zapasionych sztuk 228. Mający chęć nabycia, o bliższych warunkach wiadomość na miejscu powziąść mogą.

Lokale do wynajęcia od 1go Lipca, przy ulicy Elektoralnej Nr 783, na 2m piętrze od frontu, dwa Pokoje i Kuchnia. Przy ulicy Nowolipki Nr 2403 lit: C, za Ogrodem Gimnazjum, na parterze od frontu 3 Pokoje i Kuchnia, na 1m piętrze od frontu 2 Pokoje i Kuchnia.

Otrzymałem w tych dniach świeże Transporta:

PAPIEROSÓW

od Ed: Plottlera z Odessy,
„ A. F. Müllera)
„ J. Tytowa) z Petersburga.
„ La Ferma)

JAKÓB ZWEIGBAUM.

Ul: Senatorska Nr 470, obok Resursy Kupieckiej.

LOKAL umeblowany, składający się z 6u Pokoi, z Balkonem, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy, Góry, Wozowni i innych wygód, jest do odstąpienia od 1go Lipca na kwartał lub i dłużej. Wiadomość w Hotelu Polskim, na 1m piętrze od frontu.

Dwa **Pokoje** na 2m piętrze, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Freta Szerokiej Ner 256. — Tamże jest do sprzedania Kodex Justyniana in 4to, w oryginale, i inne dzieła prawne. Wiadomość w Magazynie Mód.

Niniejszem mam honor donieść Szanownym moim Rodakom, iż otworzyłem w Mieście Wrocławiu na ulicy Ohlauer Ner 8, obok Białego Orła, **Skład Płótna, Stołowej i Gotowej Bielizny**, jako też wszelkich gotowych **Negliżyków, Koszul Damskich i Mężkich**, najświeższych fasonów i najlepszego wyrobu **Płótna**. Będąc przez ciąg lat kilku w najpierwszych Zagranicznych Zakładach, śmiem sobie pochlebiać, iż godnie odpowiem życzeniom Szanownych mych Rodaków i uzyskać stałe ich zaufanie.

Piotr Jaspisstein z Warszawy.

Pokoik z osobnem wejściem, na dole, jest do najęcia od 1go Lipca przy ulicy Granicznej Nr domu 969; wiadomość w Składzie Cukru. — Także są do sprzedania **Lampy** billardowe i Bille średniej wielkości.

Skład Grabowskiego przy ulicy Miodowej, zaopatrzonym został w świeże zapasy

Cementów Krajowych,

z których **Roman-Cement** przedaje się Beczka 10cio-pudowa po Rs. 4 Kop: 50, a **Portland-Cement** Beczka 12sto-pudowa po Rs. 5 Kop. 40. Dalsze Transporta ciągle nadsyłane będą.

DWA POKOJE KAWALERSKIE

obszerne, na drugiem piętrze od frontu przy ulicy Niecałej Nro 614 lit: J, dom poprzeczny, do wynajęcia od Śgo Jana r. b. za rsr. 120 rocznie. Wiadomość u Stróża.

Pod Nrem 1293 (nowy 26) przy ulicy Nowy-Świat, są różne **LOKALE** do najęcia od Śgo Jana r. b., które Stróż miejscowy wskaże.



Potrzebną jest **POŻYCZKA** na pewną hypotekę Domu w Warszawie, od 6,000 do 8,000 Zł p Bliższą wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich, powziąść można u Rządcy Pałacu Hr: Krasińskich, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 410.



W Dobrach Żabia Wola 2 mil od Lublina, są do Sprzedania 400 **SKOPÓW** od lat 2 do 4ch, i 200 Matek od 3ch do 5u lat. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu.

Z rozporządzenia wyższej władzy, w Magistracie M. Częstochowy, przez publiczną licytację sprzedawanym będzie dnia 28 Czerwca (10 Lipca) i 2 (14) Lipca b. r., stary drewniany budynek, z pod tamecznego magazynu prowiantskiego. — Życzący sobie mieć w niej udział, mogą rzeczony budynek obejrzeć każdego czasu na miejscu, w mieście Częstochowie. Kondycje zaś na sprzedaż takowego, przejrzeć w miejscowym Magistracie, o czem podaje do publicznej wiadomości. — Zawiadujący Warszawskim Prowiantskim Dystansem, **Kisielewski.**



Stajnia na 4 konie z Górą i Wozownia sklepiona, używane dotychczas jako Skład na towary, są do wynajęcia od Śgo Jana r. b. — Wiadomość w Kantorze Składu Win, przy ulicy Długiej pod Nr 586 B, w domu Cyprysińskich.

NOWO ZAŁOŻONA

FABRYKA ŻELAZA

REGINA

w Dobrach Rembielice Szlacheckie,

(pod Działoszynem, w Powiecie Wieluńskim).

Wyrabia z najlepszej surowizny krajowej i zagranicznej

WYBOROWE ŻELAZO KUTE,

tak do gospodarstwa wiejskiego, jako też do wszelkich robót kowalskich potrzebne, i sprzedaje takowe w miejscu, po cenach stałych i umiarkowanych. — Obstalunki przyjmują się w najznaczniejszej ilości, mniejsze zaś wykonywają się na poczekaniu.

Rząd Gubernjalny Warszawski.

Z powodu że ogłoszone w dwukrotnych terminach Licytacje na dostawy w ciągu lat trzech, poczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1864 r., opału, światła i słomy dla Wojsk w Mieście Warszawie i Gubernji Warszawskiej nie przyszły do skutku, Rząd Gubernjalny przeto na zasadzie Reskryptu Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 1 (13) Czerwca r. b. Nr 14581/10040, podaje do powszechnej wiadomości, że w dnie poniżej oznaczone o godzinie 12ej z południa, w Biurze Rządu Gubernjalnego, odbywać się będą przez opieczętowane deklaracje Cztery Licytacje in minus, od cen podwyższonych, a mianowicie:

1. W dniu 20 Czerwca (2 Lipca) r. b., na dostawę Drzewa opałowego dla Garnizonu Warszawskiego, tudzież Węgli ziemnych czyli kamiennych, do opalania pieców w koszarach i zakładach tegoż Garnizonu, w latach 1864, 1865 i 1866.

Ceny od których licytacja in minus ma się rozpocząć, są następujące:

Za sążeń drzewa opałowego miary polskiej pół-kubicznej, z zwózką, Rs. 5 Kop: 10, wyraźnie Rubli srebrem pięć Kopiejek dziesięć.

Za jeden korzec Węgli ziemnych czyli kamiennych, z rozwózką, Kop: 74, wyraźnie Kopiejek siedmdziesiąt cztery.

Vadium do tej entreprzyzy naznacza się Rs. 10,000, kaucji Rs. 20,000.

2. W dniu 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., na dostawę drzewa, świec, oleju i słomy, dla Wojsk w oddziale Iszym Gubernji, oraz samej słomy dla Garnizonu Miasta Warszawy, w latach 1864, 1865 i 1866.

Ceny od których licytacja in minus ma się rozpocząć, są następujące:

a) Dla Obozów pod Warszawą i okolic.

Za pół-kubiczny sążeń drzewa Rs. 5, wyraźnie Rubli srebrem pięć.

Za funt wagi rossyjskiej świec łojowych Kop: 19, wyraźnie Kopiejek dziewiętnaście.

Za funt takiejże wagi oleju Kop: 15, wyraźnie Kopiejek piętnaście.

Za pud 40-funtowy takiejże wagi słomy Kop: 31½, wyraznie Kopiejek trzydzieści jeden i pół.

b) w Pięciu Powiatach Oddziału Igo.

Za pół-kubiczny sążeń drzewa:

a) do obozów gdziekolwiek w Oddziale Iszym i do ciasnych kwater, za pół-kubiczny sążeń drzewa Rs. 4 Kop: 50, wyraźnie Rubli srebrem cztery kopiejek pięćdziesiąt.

b) dla Wojsk przy zwykłej konsystencji Rs. 3 Kop: 60, wyraźnie Rubli srebrem trzy Kopiejek sześćdziesiąt.

Za funt wagi rossyjskiej świec łojowych Kop: 19, wyraźnie Kopiejek dziewiętnaście.

Za funt takiejże wagi oleju Kop: 15, wyraźnie Kopiejek piętnaście.

Za pud 40-funtowy takiejże wagi słomy Kop: 30, wyraźnie Kopiejek trzydzieści.

Oraz samej słomy dla Garnizonu Miasta Warszawy, za pud 40-funtowy słomy wagi rossyjskiej, z odwózką, Kop: 33¾, wyraźnie Kopiejek trzydzieści trzy i trzy czwarte.

Vadium do tej entreprzyzy oznacza się Rs. 6,500, kaucja Rs. 13,000.

3. W dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b., na dostawę drzewa, świec, oleju i słomy, dla Wojsk w Oddziale IIgim Gubernji, składającego się z siedmiu powiatów, w latach 1864, 1865 i 1866.

Ceny od których licytacja in minus ma się rozpocząć, są następujące:

Za sążeń drzewa pół-kubiczny, z rozwózką:

a) do obozów gdziekolwiek w Oddziale IIgim i do ciasnych kwater Rs. 3 Kop: 60, wyraźnie Rubli srebrem trzy Kopiejek sześćdziesiąt.

b) dla Wojsk przy zwykłej konsystencji Rs. 3 Kop: 30, wyraźnie Rubli srebrem trzy Kopiejek trzydzieści.

Za funt wagi rossyjskiej świec łojowych Kop: 19, wyraźnie Kopiejek dziewiętnaście.

Za funt takiejże wagi oleju Kop: 15, wyraźnie Kopiejek piętnaście.

Za pud 40-funtowy takiejże wagi słomy Kop: 26, wyraźnie Kopiejek dwadzieścia sześć.

Vadium do tejże entreprzyzy naznacza się Rs. 3,000, kaucja 6,000.

4. W dniu 1 (13) Lipca r. b., na dostawę świec i oleju dla Wojsk Garnizonu Warszawskiego, w latach 1864, 1865 i 1866.

Ceny od których licytacja in minus ma się rozpocząć, są następujące:

Za funt wagi rossyjskiej świec Kop: 19, wyraźnie Kopiejek dziewiętnaście.

Za funt takiejże wagi oleju Kop: 15, wyraźnie Kopiejek piętnaście.

Vadium do tej entreprzyzy naznacza się Rs. 1,500, kaucja Rs. 3,000.

Nadmieniając, iż wzory do deklaracji, oraz obszerniejsze w tej mierze obwieszczenia, zamieszczone są w Nr 73, 79 i 83 Dziennika Powszechnego, oraz w Nr 13, 14 i 15 Dziennika Gubernjalnego. Warunki zaś do powyższych licytacji każdodziennie, oprócz Świąt, przejrzane być mogą w godzinach biurowych w Wydziale Wojskowym Rządu Gubernjalnego Warszawskiego.

Gubernator Cywilny, Radca Tajny, **Laszczyński.**
Naczelnik Kancellarji, **Świętochowski.**

Rząd Gubernjalny Radomski. — Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że podług wskazanych postanowieniami Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 i 3 (15) Września 1840 r. zasad o licytacjach, odbędzie się w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu trzech lat, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1864 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1867 r., Drzewa opałowego, Świec, Oleju i Słomy, dla wojsk w Gubernji Radomskiej konsystujących, lub przechodzących. Ceny, od których licytacja in minus, najprzód przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna pomiędzy deklarantami rozpocząć się ma, są następujące:

Za sążeń półkubiczny drzewa opałowego, rs. 2 kop: 86, wyraźnie rubli srebrem dwa kopiejek ośmdziesiąt sześć.

Za funt świec łojowych kop: 19, wyraźnie kopiejek dziewiętnaście.

Za funt oleju kop: 18, wyraźnie kopiejek ośmnaście.

Za pud słomy 40 funtów, kop: 30, wyraźnie kopiejek trzydzieści.

Warunki do powyższej licytacji i entreprzyzy, w każdym czasie do godziny 3ej po południu, mogą być przejrzane w biurze Rządu Gubernjalnego Radomskiego, w Wydziale Wojskowo-Policyjnym, samo zaś ogłoszenie, bliżej o szczegółach licytacji informujące, jako też wzór do podawać się mającej deklaracji, wydrukowane zostały w Dziennikach Powszechnym i Gubernjalnym.

Z upoważnienia Gubernatora,
Radca Gubernjalny, **Jedliński.**
P. o. Naczelnika Kancellarji, **Galiński.**

SKŁAD WYROBÓW
ZJEDNOCZONYCH STOLARZY
w WARSZAWIE,

przy ulicy Królewskiej pod Nrem 1066 lit: K, w pałacu dawniej **ŁUBIEŃSKICH,** zaopatrzony został wznaczny dobór **MEBLI** w najnowszych kształtach; ceny są umiarkowane i stałe na każdym przedmiocie zamieszczone; z czem poleca się szanownej Publiczności, poręczając za trwałość i dokładność swych wyrobów.

WÓJT GMINY i **KASSJER** dóbr znakomitych w Królestwie, z kaucją do Rs. 500, pragnię od d. 1go Lipca r. b. przyjąć podobne obowiązki lub inne, w Warszawie lub na prowincji, kwalifikację dostateczną i dowody rekomendacyjne znakomitych osób posiada. Wiadomość u Rządcy pałacu Ner 496 ulica Miodowa, róg Senatorskiej.

Do Restauracji 1go rzędu potrzebna jest najdalej od d. 10go Lipcą r. b., **Gospodyni** a zarazem Bufetowa, obeznana z gospodarstwem podobnego rodzaju, przytem żeby posiadała znajomość języków francuzkiego i niemieckiego, lub jednego z nich, i zaopatrzyła się w stosowne rekomendacje. Wiadomość w domu pod Nr 473, przy ulicy Senatorskiej, na 2m piętrze, w mieszkaniu Wnej Fiszer, do godziny 9ej z rana.

Pod Nrem 1285 (nowy 12), przy ulicy Nowy-Świat, są różne **LOKALE** do najęcia od Śgo Jana r. b., począwszy od złp. 700 rocznie, i na wyższe ceny. Wiadomość bliższa na miejscu.



Z powodu zwinięcia Pachtu, jest do sprzedania w dobrach **Wielgolas, 30ci KRÓW** dojnych Żuławskich, różnego wieku, oryginalnym Oldenburgskim Buhajem pokrytych; **12 sztuk Jałowic** i **Byczków sztuk 8.** Wiadomość bliższa na miejscu przez Mińsk, Siennicę w Wielgolesie, gdzie zakupione sztuki, razem lub częściowo, w każdym czasie zabrane być mogą.

Rząd Gubernjalny Warszawski.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 1 (13) Lipca 1863 roku, o godzinie 12ej z południa, w Biurze Rządu Gubernjalnego, w pałacu pod Nr 493, przy ulicy Miodowej w Warszawie, odbywać się będzie głośna licytacja in plus, na 12-letnie pro 1863/75 od dnia 20 Czerwca (1 Lipca) r. b. wydzierżawienie dwóch Folwarków do dóbr Marymont należących, w powiecie Warszawskim położonych, oddzielnie:

a) Folwarku Wawrzyszew, a oddzielnie

b) Folwarku Ruda, z użytkami do niego przyłączonemi, jako to: z dochodów, z lądowego przy brzegach Wisły, z rybołowstwa na brzegach Wisły, i z Kępy Bielańskiej, z możnością użytkowania w tej ostatniej, w sposobie jaki dogodniejszym się okaże, to jest: z witek na wyroby koszykarskie, lub jako pastwisko.

Na pretium do wydzierżawienia pomienionych Folwarków oznacza się: ad a. summa rs. 779 kop: 5½,
ad b. summa rs. 912 kop: 34.

Każden zatem chęć licytowania mający, winien się zgłosić w dniu i miejscu wyżej oznaczonem, zaopatrzywszy się w odpowiednie świadectwo kwalifikacyjne i vadium ¼ części summy, za pretium do licytacji wziętej, wyrównywającc.

O innych warunkach pretende ci w Biurze Rządu Gubernjalnego, mianowicie w Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych, w godzinach służbowych bliżej poinformować się mogą.

Gubernator Cywilny,
Radca Tajny, **Łaszczyński.**
Naczelnik Kancellarji, **Świętochowski.**

KLACZ



rosła powozowa, maści karej, jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można u Rządcy domu, przy ulicy Solec, pod Nr 2921, lub tamże u Stangreta Antoniego, codzień od godziny 4ej po południu do wieczora.



STADNIK trzy lat na czwarty, rassy szwajcarskiej, bardzo kształtny i pewny do pokrywania krów, nadzwyczajnie łaskawy, jest do sprzedania przy ulicy Łuckiej pod Nr 1154 w domu P. Wagnera. Wiadomość u Właściciela domu, bez pośrednictwa trzeciej osoby. Widzieć go można od godziny 10ej do 5ej, gdyż w innych godziuach jest na paszy.

MIESZKANIA

PIĘĆ POKOI, pomiędzy któremi Salon o 3ch oknach; **CZTERY POKOJE**; i **JEDEN POKÓJ** z Przedpokojem; są do wynajęcia przy ulicy Nowogrodzkiej, zaraz przy Kolei Żelaznej, w 3cim domu od ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1618 lit: U; oraz Stajnia i Wozownia.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania każdego czasu **CUKIERNIA** z wszelkiemi rekwizytami i Billardem. Wiadomość w Cukierni przy ulicy Nowy-Świat Nro 1258 (nowy Ner 35).

SKŁAD
Papieru, Materjałów Pismiennych,
Rysunkowych, oraz Obić Papierowych Krajowych i Zagranicznych,
JÓZEFA KUTKOROWSKIEGO,

w gmachu Resursy Obywatelskiej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście **Nr 369.**

Otrzymał w tych dniach **Obicia** i **Szlaki Paryzkie papierowe; Rolety** do okien perkalowe w najnowszych deseniach i różnych rozmiarów. **Ceraty** jedwabne, oraz **Cerata** na serwety w desenie i gładkie; **Przedstawki** do okien z widokami, druciane i muślinowe, które po cenach nader przystępnych sprzedają się.

Ważne Doniesienie.

Pewna osoba nabywa Summy Hypoteczne i inne przekazy, daje pożyczki na dochody z domów, oraz udziela forszusa w gotowiźnie, na korzystne przedsięwzięcia handlowe i przemysłowe.—Ktoby miał **Futro** męzkie tanio do odstąpienia, może się zgłosić. O adresie i mieszkaniu tejże, dowiedzieć się można w Cukierni P. Damiani, róg Marszałkowskiej i Śto-Krzyzkiej Nr 1375, u Subjekta.



OWIEC 400 poprawnych młodych, nabyć można w Dobrach Zglinny pod Skierniewicami.

SKLEP, jest zaraz do wynajęcia w domu W. Piotrowskiego, przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej. Wiadomość u Rządcy Domu pod Nrem 496.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.